

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Polecamy wędliny na święta

znane ze swej jakości w największym wyborze

WŁADYSŁAW SUCHODÓŁ

NARUTOWICZA 7. Tel. 15-47.

1460

FILJA KRAK.-PRZEDM. Nr. 44.

Zamówienia przedświąteczne na

Makę i Ryby

przyjmuje

Labelska Spółdzielnia Rolnicza

(dawniej Lub. Syndykat Rolniczy)

Krakowskie Przedmieście Nr. 64

UWAGA! SKŁAD WĘDLIN UWAGA!

Edward Pleśkaczyński

przy ul. 3-go Maja 10

i nowo utworzona filja przy ul. Kapucyńskiej 1

POLECA na ŚWIĘTA wędliny własnego wyrobu i znanej jakości jak świeże tak i suche oraz tłuszcz. 1461

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „CORSO“

Dzisiaj Podwójny Program!

1 Film. Przepiękny film dźwiękowo-śpiewny w naturalnych kolorach p. t.

Serce i Sport

W rolach głównych ulubieńcy publiczności:

Nancy Carroll — Charles Rogers

2 Film. **Białe Piekło**

dzieje trojga śmiarków

Początek seans. codz. o godz. 5.15 po poł.

Ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Ceny miejsc od 1 zł.

Kino - APOLLO - teatr

Wyświetla od poniedziałku 21 grudnia r. b.

Wielką Polską dźwiękową epopeę morską p. t.

WIATR OD MORZA

dramat filmowy na tle arcydzieła STEFANA ŻEROMSKIEGO

W rolach głównych:

Marja Malicka, Adam Brzdysz, Junosza Sępowski, Eugeniusz Bodo i inni

Dyrekcja kino „Apollo“ zapowiada w dniach najbliższych premierę największego filmu wszystkich czasów p. t. TRADER HORN.

Początek 1-go seansu o godz. 5.15.

Kino-Teatr „ADRJA“ DAWNIEJ „WIEDZA“

ulica Jezuitcka № 20.

Dzisiaj wspaniała premiera. Pożegnane arcydzieło wschodnie p. t.

ZŁODZIEJ Z BAGDADU

w roli głównej DOUGLAS FAIRBANKS, ANNA MAY WONG.

NADPROGRAM NA SCENIE: Wspaniałe atrakcje artystyczne 5 Zródowskich Irena, Bolesławski, Działda i Nusia w bardzo bogatym repertuarze, Cz. Ber-Grochulski żywe słowo, w programie sport, humor, balet, muzyka i wiele nowości.

Pocz. seans: o g. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc od 40 gr. do 70 gr.

Dzieci, młodzież szkolna i bezrobotni za okazaniem legitymacji placą na pierwszy seans 25 gr.

45 dzień procesu przeciw „Centrolewowi“

WARSZAWA, 22.12. (Tel. wł.). Wczoraj od rana przemawiał adw. Stefan Urbanowicz, obrońca osk. Kiernika.

— Wysoki sędzię, mówiąc o zamachach w Polsce, na zapytanie czy były jakiegokolwiek uchwały, czy to w Centrolewie, czy w Piśmie, któreby przygotowywały rewolucję, b. marszałek Rałaj oświadczył, że tego nie było i dodał, że w wielu rozmowach, prowadzonych na terenie parlamentarnym uznawano jedną zasadę: dwa przewroty jeden po drugim mogłyby stworzyć system, a Polska systemu takiego nie wytrzymałaby.

Tymczasem jeden z panów przedstawicieli oskarżenia wyraził zdziwienie, że oskarżeni nie przyznali się do winy szykowania zamachu siłą.

Sędzię, że prokurator zapomniał, iż cała akcja oskarżonych była prowadzona nie w duchu ofensywnym, lecz w kierunku defensywnym.

I dlatego sędzię, że niesłuszne jest stanowisko i drugiego oskarżyciela, który twierdził, że zagadnienia, dotyczące łamania prawa i konstytucji, oraz trwania przez ówczesne rządy przy władzy wbrew przepisom ustrojowym, nie powinny być rozważane w toku przewodu sądowego, jakoby ze względu na brak zasadniczego znaczenia dla sprawy.

Oskarżenie twierdzi, że rząd był ściśle legalny. Niewątpliwie. Ale oskarżenie mówi, coś więcej, że to było nie tylko legalne, lecz pozostawało w zgodzie z przepisami ustrojowymi i miało silne podstawy konstytucyjne.

Nowela sierpniowa z 1926 r. nie zmienia zasadniczo uprawnień Prezydenta.

Zgon Arnoldda Mussoliniego

Brat Mussoliniego Arnold Mussolini, wydawca i redaktor dziennika „Popolo d'Italia“ zmarł nagle na atak sercowy.

DZIS I JUTRO

FRZJER DAMSKI z PARYŻA

przyjmuje u pana KLEJMECA ul. Zamojska Nr. 1

Prezydent nadal podlega Sejmowi, a jeśli może go rozwiązać w razie konfliktu z rządem, to tylko wolno mu uczynić to raz jeden i jeśli nowy Sejm wyłoni tę samą większość, to Pre-

zydent musi się jej podporządkować.

Oskarżeni i obrona stanęli na stanowisku, że rząd trwał przy władzy nie w zgodzie z konstytucją.

Konferencja rozbrojeniowa

nie będzie odroczone

LONDYN, 22.12. (Tel. wł.). Podczas świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w Londynie narada generalnego sekretarza Ligi Narodów Erica Drummonda z przewodniczącym powszechnej

konferencji rozbrojeniowej Hendersonem.

Konferencja, jak słychać w kołach politycznych, będzie otwarta w terminie przewidzianym, t. j. 2 lutego.

W senacie amerykańskim wre walka o moratorium Hoovera

WASZYNGTON, 22.12. (Tel. wł.). W senacie amerykańskim rozpoczęła się wczoraj ożywiona dyskusja na ustawę, ratyfikującą moratorium Hoovera. Przewodniczącą komisji finansowej, Smooth, przywódcą republikanów, Watson i demokrata, Robinson, bronili projektu ustawy

i próbowali z przeciwnikami dojść do kompromisu, aby ustawę uchwalić jaknajprędzej.

Wobec silnej opozycji, szczególnie ze strony senatorów Johnsona i Howella senat musiał przerwać obrady i zbierze się ponownie dziś rano.

Parlament francuski uchwalił ustawę przeciw zatrudnianiu robotników obcych

PARYŻ, 22.12. (Tel. wł.). Na dzisiejszym nocnym posiedzeniu izba deputowanych przyjęła 452 głosami ustawę przeciw konkurencji zagranicznych robotników wobec robotników francuskich. Socjaliści wstrzymali się od głosowania wobec nieprzyjęcia ich poprawki, która domagała się zrównania płac robotników obcokrajowców z płacami robotników francuskich.

Przyjęto natomiast poprawkę posła narodowego Taittingera, przewidującą pewne korzyści dla

uciekierców politycznych oraz obcokrajowców, którzy walczyli w armjach aljanckich podczas wojny.

Według nowej ustawy ilość robotników, zatrudnionych w państwowych i samorządowych zakładach oraz przy robotach, wykonywanych ze środków publicznych, ma być ustalana od wypadku do wypadku, w każdym razie nie może przekroczyć 10 proc. ogółu zatrudnionych robotników.

Emigracja do Brazylii

(Kolonja „Orzeł Biały“).

Najbliższy transport osadników na kolonję „Orzeł Biały“ w Espirito Santo, przewidywany jest dopiero w marcu 1932 r.

Emigracja osadnicza na tereny tej kolonji, nie podlega żadnym ograniczeniom ze strony władz polskich i brazylijskich.

Wszelkich informacji w sprawie kolonji „Orzeł Biały“ i zgło-

szenia na wyjazd rodzin osadniczych, przyjmuje Centrala Syndykatu Emigracyjnego (Warszawa, Marszałkowska 124), wszystkie Oddziały i Agentury prowincjonalne, oraz T-wo Kolonizacyjne (Warszawa, Św. Krzyska 17).

Szef czerezwyczałki odeskiej chciał w Polsce organizować zespół baletowy

Udaremniiona impreza Runicza-Hersek i Niny Pawliszczewej

WARSZAWA, 22.12. (Tel. wł.). Przed niedawnym czasem przybyli do Warszawy: znany aktor filmowy Osip Runicz ze znaną w naszej stolicy tancerką Niną Pawliszczewą, dawniej małżonką baletmistrza Feliksa Parnella-Grzybka.

Runicz i Pawliszczewa zamieszkałi w Hotelu Lipskim na ulicy Bielańskiej i zaczęli czynić starania w kierunku zorganizowania zespołu baletowego, który miał urządzić tournée po miastach polskich.

Runicz ani też Pawliszczewa nie posiadali zezwolenia na tego rodzaju pracę. Gdy Runicz udał

się do komisariatu Rządu z prośbą o udzielenie mu zezwolenia spotkał się ze stanowczą odmową i z nakazem natychmiastowego wyjazdu.

W starostwie grodzkim śródmiejsko-warszawskim, dokąd wczoraj Runicz zgłosił się po decyzję Komisariatu Rządu — obecny tam były komandor marynarki rosyjskiej Józef Górski rozpoznał w Runiczu szefa czerezwyczałki w Odesie Abrahama Herseka, który spowodował między innymi śmierć Polaka z Podola, obywatela ziemskiego Adama Darowskiego.

Oprócz tego Runicz-Hersek ma

na sumieniu dwudziestu kilku Polaków, rozstrzelanych na rozkazie jego wyroków.

Zanim władze zdołały rozpatrzyć oskarżenie komandora Górskiego, Runicz pospiesznie wyjechał z Pawliszczewą wczoraj wieczorem pociągiem o 22.35 do Berlina.

Pawliszczewa występowała — przez pewien czas w kabarecie rosyjskim „Niebieski ptak“, który rozbił swe namioty w Berlinie.

W ten sposób zlikwidowano akcję krwawego szefa czerezwyczałki na terenie Polski.

Ne pora... Ne pora...

Sytuacja, jaka się wytworzyła w sejmowej komisji oświatowej przy sposobności dyskusji nad interpelacją opozycji prawicowej o bicia dzieci w szkołach powszechnych, stała się tym zwierciadłem, a którym odbiło się nieponętne oblicze naszych dziwnego nabożeństwa „narodowców”. Interpelanci nie spojrzeli się, że, mierząc w Rząd, w szczególności zaś w ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego, uderzyli faktycznie w samych siebie. Okazuje się bowiem, że kara chłosty, jako przejaw „władzy ojcowskiej” istnieje w szkolnictwie polskim, ale tylko — w b. zaborze pruskim.

Tam właśnie, w dzielnicy, reklamowanej na świat cały jako niezdołana twierdza „ducha narodowego”, przechowywana jest z całym pietyzmem echt-pruska metoda pedagogiczna. Nikogo to nie oburza, nikogo nie gorzy. Trzcina nauczycielska, przechowana gdzieś w zakamarkach szkoły ludowej jeszcze od czasów Wrześni uważana jest tam zapewne za emblemat „ducha narodowego”. Trzeba było dopiero nieostrożnej interpelacji posłów stron. narodowego, wezwania do Rządu ze strony posłów BBWR., by kara cielesna, bez której doskonale obywają się nauczyciele i nauczycielki w b. zaborze rosyjskim i austriackim, znikła nareszcie z repertuaru wychowania publicznego również i w b. zaborze pruskim.

Liczni posłowie i senatorowie „narodowi”, których dzielnica ta wysyła od lat dziesięciu do parlamentu Polski niepodległej, nie pomyśleli nigdy o potrzebie skasowania tego anachronizmu pedagogicznego, odziedziczonego po rządzie pruskim. Interpelacja, którą uzasadniał pos. Kornecki skończyła się tedy rzetelną kompromitacją pp. posłów ze stronnictwa narodowego.

Nie tylko w tym jednym zresztą punkcie. Kto dzisiaj atakuje szkolnictwo polskie, może zawsze być pewny sukcesu ze strony... Ukraińców. Z interpelacji stronnictwa narodowego w lot skorzystała tedy posłanka Milena Rudnicka. Jest to ta sama posłanka, która, podczas ubiegłej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie, brała udział w kongresie mniejszości narodowych, odbywających się pod niemiecką batutą. Pani M. Rudnicka tak popuściła sobie wówczas wodze wymowy, że nawet przewodniczący kongresu był nieco zazenowany. Nawet sama p. Milena odczuła wówczas, po wygłoszeniu swej mowy pewien niepokój i wyraziła przypuszczenie, że w drodze powrotnej do Polski wprost ze Zbąszczyń będzie musiała udać się do... Brześcia.

Nie stało się jednak nic podobnego: p. Milena w dalszym ciągu zasiada spokojnie na ławach poselskich Sejmu Polskiego, pobiera djety ze Skarbu Polskiego, no i korzysta skwapliwie ze sposobności, jaką daje jej stronnictwo narodowe, by występować przeciwko szkolnictwu polskiemu. Gdy zaś p. Rudnicka atakuje szkolnictwo polskie z powodu jego jakichś defektów, ale właśnie tylko dlatego, że to chodzi o szkolnictwo Rzeczypospolitej Polskiej, wówczas pp. posłowie „narodowi” cały ciężar polemiki z zajądą radykałką ukraińską pozostawiają „laskawie” obozowi BBWR. Sami zaś nic nie mają do powiedzenia, milczeniem swoim przyznając poniekąd słuszność rozruchanej Ukraince.

Dziś sekunduje jej tylko „wymowne” milczeniem, jutro może popierać będa swą własną wymową. Równia pochyła, po której stronnictwo narodowe stacza się w przepaść stanowiska antypaństwowego i antynarodowego, pochylona jest widocznie

Wszyscy Niemcy bez różnicy przekonań politycznych chcą zagrabieć Pomorze

PARYŻ. Omawiając nastroje, panujące w Niemczech, dziennik „Le Republic” pisze między innymi: „Najzupełniej niepotrzebne jest ustalenie sztucznego rozgraniczenia między złymi i dobrymi Niemcami. Wszyscy bowiem Niemcy zarówno członkowie lewicy, jak i prawicy są jednomyślni w swoich żądaniach o zwrot Pomorza polskiego i odmowy płatania odszkodowań. Dowodzą oni, że zapłacili już 240 miliardów odszkodowań wówczas, gdy według obliczeń ze strony francuskiej suma wypłat niemieckich sprowadza się do sumy 60 miliardów. Niemcy oświadczają,

żeż nie mogą już więcej zdobyć się na jakikolwiek wysiłek w tym kierunku mówiąc otwarcie gdyby nawet Niemcy mogły to uczynić, to nie zrobiłyby tego. Żądają oni kompletnej równości w uprawnieniach z innymi narodami. Słusznie, czy niesłusznie uważają, że Polska im zagraża. Z jednej strony podniecenie do ostatecznych granic poczucia narodowego, z drugiej zaś obawy przed Polską pchają Niemcy do żądania równouprawnienia raczej w nowym zbrojeniu się, niż w rozbrojeniu. Kampanja na rzecz rozbrojenia służy jedynie ku podsycaniu w kołach anglosas-

kich wrogię propagandy przeciwko Francji. Kampanja ta nie odpowiada bynajmniej prawdziwym uczuciom opinii publicznej Niemiec”.

Artykuł powyższy podpisany jest przez Edwarda Pfeifera, jednego z wybitnych członków stronnictwa radykalnego. Artykuł ten należy uważać za nowy zwrot w opinii środowisk radykalnych lewobardziej, że artykuł ten okazał się na łamach pisma, które zawsze było sympatykiem Niemiec i gorącym rzecznikiem zbliżenia między Francją a Niemcami.

Bakalje Pana Domu

Na Święta Bożego Narodzenia to doskonale komplety papierosowe. Wybór wszystkich najlepszych gatunków. Każdy z pałaczy znajdzie tam swoje ulubione gatunki. Posiadanie kolekcji jest wyrazem troski gospodarza o gości niezależnie od zapasu Egipskich specjalnych, Gabinetowych i Damesów.

CENY:

Kolekcja papierosowa w wytwornym opakowaniu po 200 szt.	zł. 33.
Egipskie specjalne 20 szt.	4.— zł.
Gabinetowe	4.—
Damesy	2.20

1467

Zakupy przed świętami Bożego Narodzenia

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Okres przedświąteczny był zawsze zniwem dla handlu. Ten zwiększony popyt zachęcał, a poniekąd nawet uprawniał kupiectwo do sezonowego podnoszenia cen w okresie przedświątecznym. Tak było w czasach normalnych, w których konsument poświęcał często swoje oszczędności na urządzenie świąt, na zakupy odzieży i odpowiednie przygotowanie mieszkania przed spodziewanym zwiększeniem „odwiedzinałami krewnych i znajomych.”

W tym roku nie można liczyć na to bezwzględne zwiększenie się zakupów. Siła kupna szerokich warstw konsumentów skurczyła się niebywale. Oszczędności, albo są już zużyte, albo chowane troskliwie na coraz mniej pewną przyszłość. Zwiększyć więc w handlu obroty przedświąteczne można tylko przez obniżenie cen, przez dostosowanie ich do obecnej siły kupna ludności. Przedewszystkiem nie należy ludzi się, aby samo patriotyczne hasło nabywania wyrobów krajowych zmusiło ludność do poszukiwania ich w sklepach, podczas gdy towar zagraniczny jest tańszy lub lepszy. Walka o stosunek polskiego konsumenta do krajowego wyrobów, że tak można powiedzieć, o duszę polskiego nabywcy — jest już dawno wygrana. Nie ulega najmniejszej chyba wątpliwości, że wobec powszechnego skurczenia się zarobków wskutek zmniejszenia się

rodzimej produkcji i wzrastającego bezrobocia — cały kraj, całe społeczeństwo przekonało się aż nadto dotkliwie o konieczności popierania krajowego przemysłu i rodzimego handlu.

Ale poza tem powszechnem przekonaniem, poza tą prawdą oczywistą obecnie dla wszystkich kwestją jest pieniądź, a raczej brak jego. Brak pieniądza staje się siłą, która zmusza do zapomniania o szczytnych i pożytecznych hasłach, jeżeli za mniejszą ilość pieniędzy można nabyć towar zagraniczny. Walka więc obecnie toczy się nie o przekonanie konsumenta polskiego o konieczności nabywania towarów krajowych, ale o cenę tego towaru. Tu kupiectwo nasze ma do spełnienia wdzięczną rolę — zarówno społeczną jak i gospodarczą. Naczelne władze kupiectwa polskiego powinny wpłynąć na wszystkie swe branże do ograniczenia zarobków należnych mu za pośrednictwo.

Całe kupiectwo powinno domagać się od polskich producentów takiego obniżenia cen, jakiego mogły być dostosowane do warunków rynku zbytu. Wpłynąć na obniżkę cen hurtowych może i powinno w pierwszym rzędzie tylko kupiectwo. Ono bowiem, stykając się bezpośrednio z szerokimi rzeszami konsumentów, zna możliwości finansowe swych klientów. Całą więc energją swej przedsiębiorczości kupiectwo powinno poprzeć te przedsiębiorstwa produkcyjne, które rozumieją potrzebę dostosowania swych cen sprzedażnych do obecnych wymogów rynku.

I jeszcze jedno. Towar zagraniczny nie będzie rozchodził się szeroko po kraju, jeżeli kupiectwo nasze nie okaże mu poparcia. Jakże często kupiec dla osiągnięcia zysku lub lepszych warunków kredytowych forsuje sprzedaż towarów zagranicznych. Zapelnijmy wszystkie sklepy detaliczne i składy hurtowe wyją-

cznie dobrym, a tanim towarem polskim, reklamujmy tylko ten towar, a z pewnością rezultat będzie nadspodziewany. Zapewnić wreszcie należy do słoty ludzi zamożniejszych, nawet w tych ciężkich czasach zasobnych w gotówkę, aby w zrozumieniu konieczności utrzymania dodatniego salda naszego bilansu handlowego na najwyższym poziomie, oraz konieczności ożywienia przez zakupy naszej produkcji — ograniczali się w wydatkach na towary zagraniczne. Wydzwignięcie bowiem kraju z obecnych trudności gospodarczych możliwe jest tylko przy wspólnym wysiłku wszystkich warstw społeczeństwa, zarówno kapitału jak i pracy, przemysłu i handlu.

Nie zapominajmy też w okresie powszechnych przygotowań do składania podarunków swym najbliższym, o skarbie naszego państwa. Przekonał się już wszyscy dostatecznie, że zasobny skarb państwowy jest dobrodziejstwem dla całego społeczeństwa, dobrodziejstwem dla ożywienia całego życia gospodarczego. Złoty więc i państwu naszemu podarunek wigilijny. Przyjdzie on nam tem łatwiej, że nie wymaga tak, jak inne podarunki, specjalnego wydatku, a tylko zakupienia towarów polskich zamiast zagranicznych. Wywoła to zwiększenie produkcji krajowej, zwiększy zarobki pracowników, może nawet zwiększyć stan zatrudnienia, a w konsekwencji tego wszystkiego przyniesie skarbowi państwa zwiększony przyrwył podatkowy, co będzie właśnie podarkiem gwiazdkowym dla państwa. Zasiadając więc do uczy wigilijnej, sporządzonej z polskich produktów i wręczając swym bliskim podarunki polskiej produkcji będziemy mieli uczucie dobrze spełnionego obowiązku, zarówno względem swych bliskich, jak i swego państwa: którego zasobność wpływa na dobrobyt całego społeczeństwa.

WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE

Polecz w Dużym Wygrze

Księgarnia

św. Wojciecha

Lublin. Krak-Przedm. 43
(zamek Banku Ziemiańskiego)

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji

MOSKWA. Prowadzone są tutaj pertraktacje w sprawie paktu o nieagresji pomiędzy Rosją a Finlandją, Lotwą, Estonją, Rumunją i Polską.

Litwinów w Moskwie zapewnił posła polskiego, iż nie wejdzie w życie wcześniej żaden z paktoów o nieagresji z wyżej wymienionymi państwami, dopóki nie zostanie podpisany pakt z Polską.

Ze swej strony rząd polski zawiadomił państwa wyżej wymienione, iż nie podpisze wcześniej paktu, dopóki te państwa podpisów swych nie złożą.

W ten sposób państwa wymienione oraz Polska podpiszą równocześnie pakt o nieagresji z Sowietami. Projekt tego paktu jest analogiczny z paktem sowiecko-francuskim.

Wielka narada samorządowa w Min. Spraw Wewnętrznych

Wczoraj o godz. 10 r. w Min. Spraw Wewnętrznych odbyła się narada samorządowa.

W naradzie wzięło udział 5 grup: Ogólna — p. Porowski, dyr. biura Zw. Miast Polskich, p. Czekanowski, dyr. dep. w Min. Rolnictwa, dr. Jaroszyński, przewodniczący Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy prezesie Rady Ministrów, a ponadto wzięli udział przedstawiciele samorządów terytorjalnych z całego kraju, wybitni znawcy organizacji samorządu oraz członkowie instytucji samorządowych.

Emigracja do Curaçao

Emigranci, chcący udać się na stały pobyt do Curaçao, winni posiadać wezwania lub kontrakty pracy (jeśli chodzi o robotników fizycznych) poświadczane przez tamtejszą policję.

Emigranci, wyjeżdżający do tego kraju w celach handlowych i przemysłowych (z zamiarem otwarcia własnego przedsiębiorstwa), muszą posiadać specjalne pozwolenia na wjazd od władz Curaçao. Poza tem, wymagane są od emigrantów następujące dokumenty:

- 1) Świadczenie moralności.
 - 2) Świadczenie szczepienia ospy, oraz
 - 3) Kwota pokazowa w wysokości przynajmniej 100 dol. am. od każdej osoby powyżej lat 12.
- Jedno dziecko od 3-ich lat jest wolne od posiadania pieniędzy pokazowych, każde następne dziecko do lat 3-ich winno posiadać 25 dol. amer., dzieci od lat 3 — 8 również 25 dol. amer. od każdego dziecka od 8 mia do 12-tu lat po 50 dol. amer.

WSZYSCY na wspólny front do walki z gruźlicą

